

Część radnych oburzona podwyżką diet. Nikt nie zrezygnował z jej pobierania

data aktualizacji: 2022.04.01 autor: Beata Pierzchała



W głosowaniu 11 radnych głosowało za podwyższeniem diet, 3 głosy były przeciwne. (fot. Beata Pierzchała)

Wiele kontrowersji pojawiło się podczas dyskusji na temat podwyżki diet dla radnych. Podczas 35. sesji rady gminy, która odbyła się w miniony czwartek (24.03), kilkoro radnych dało wyraz oburzeniu z powodu planowanego wzrostu wynagrodzenia.

Rada gminy Maków przyjęła uchwałę, która podniesie diety radnych średnio o około 30 procent. Niektórzy głośno wyrażali swój sprzeciw wobec planowanej podwyżki.

- Chciałbym usłyszeć, jakie jest uzasadnienie, aby podnieść diety – mówił radny Robert Maciejak. – To nie są pieniądze, które mają ratować domowy budżet, one mają być rekompensatą za czas poświęcony na pracę społeczną. Jeśli ktoś ponosi wyższe koszty niż otrzymywana dotąd dieta, niech po prostu pokaże jakie są te wydatki.

- Uważam, że podniesienie diet jest uzasadnione – ripostowała radna Urszula Krupa. – W moim przypadku, kiedy bardzo często wyjeżdżam w różne miejsca w gminie, bo jest potrzeba pomoc,

ponoszę koszty podróży. Często też finansowo lub rzeczowo wspieram potrzebujących.

Przewodnicząca rady gminy Maria Piechut przytoczyła zawarty w projekcie uchwały przepis, który mówi, że radny może zrezygnować z pobierania części lub całej diety. Może też przeznaczyć ją na dowolny cel charytatywny lub też pobierać ją i we własnym zakresie przekazać na organizację, stowarzyszenie lub indywidualną pomoc.

- Nikt nie zmusza radnego, żeby pobierał dietę - skomentowała przewodnicząca.

Więcej na ten temat w papierowym "Głosie Skierniewic" z 31 marca.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/40280-czesc-radnych-oburzona-podwyzka-diet-nikt-nie-zrezygnowal-z-jej-pobierania>